

Fałszywy uchodźca skazany za terroryzm

6 czerwca 2020

Sąd w Düsseldorfie skazał za terroryzm mężczyznę, który przybył do Niemiec jako uchodźca. Wcześniej walczył w bojówkach Państwa Islamskiego. Irakijczyk przyjechał do Bottrop w Nadrenii wraz z falą imigrantów w 2015 roku.

Trzy lata później został aresztowany jako terrorysta Państwa Islamskiego. „Brał udział w operacjach bojowych i obronnych ISIS, na swoim koncie miał także przestępstwa karne” – powiedział w uzasadnieniu wyroku przewodniczący składu sędziowskiego Jan van Lessen.

Wielu Irakijczyków przybyło do Niemiec szlakiem bałkańskim w 2015 roku. Spora grupa ubiegała się o azyl w Nadrenii, w tym w Bottrop. Oskarżony przyznał się, że był członkiem Państwa Islamskiego. Potwierdził także swoją obecność przy egzekucjach. „Jestem gejem. Bałem się, że mnie zabiją. Poszedłem do nich tylko po to, żeby nie zrzucili mnie z wieży. To była sytuacja nadzwyczajna” – oświadczył 29-latek na krótko przed ogłoszeniem wyroku.

Jego obrońca zażądał trzech lat i dziewięciu miesięcy więzienia, prokurator federalny pięciu lat. Ostatecznie sąd skazał go na cztery lata więzienia. Mężczyznę z braku dowodów uniewinniono od zarzutów udziału w serii 13 zamachów terrorystycznych, które bojówkarze przeprowadzili w Iraku.

Główny świadek powołany przez prokuratora widział oskarżonego kilkakrotnie z byłym dowództwem Al-Kaidy, wchłoniętej później przez ISIS, w samochodzie wypełnionym butlami gazowymi. Zbiorników tych używano do ataków terrorystycznych. Przedstawiciel prokuratury federalnej przyznał jednak, że oskarżenia te nie pozwalają skazać mężczyzny za morderstwo.

Udało się udowodnić, że był obecny z karabinem na trzech publicznych egzekucjach. Parę małżeńską ukamienowano za uprawianie seksu pozamałżeńskiego. Oboje zakopano aż po głowę, a później obrzucono kamieniami. Innym razem ojciec doniósł na swojego syna do bojówkarzy ISIS za to, że rzekomo oczernił proroka Mahometa. Terrorysta zastrzelił dziecko na oczach ojca. W trzecim przypadku mężczyzna został oskarżony o flirtowanie z dziewczyną i w obliczu prześladowań popełnił samobójstwo.

Przedstawiciel prokuratury federalnej powiedział, że udział w egzekucjach nie był wystarczający, aby uznać oskarżonego współwinnym zabójstwa. Nie można było wykluczyć, że Irakijczyk był tylko obserwatorem. Świadek zeznał, że uzbrojeni terroryści z ISIS, tacy jak oskarżony, zabezpieczali egzekucje.

Proces rozpoczął się rok temu; rozprawy trwały łącznie 46 dni. Dwóch współoskarżonych zostało już skazanych na dwa i pół roku więzienia. Oni również przybyli do Niemiec jako uchodźcy i ubiegali się o azyl już kilka razy. Chociaż ich wnioski zostały odrzucone, udzielono im tzw. ochrony uzupełniającej ze względu na sytuację w Iraku. Miasto Bottrop zarządziło deportację skazanego terrorysty i nałożyło na niego 20-letni zakaz ponownego wjazdu do miasta.

Autorstwo: PŚ

Na podstawie: Waz.de

Źródło: Euroislam.pl